

DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych

TEATR

„VICTORIA”

Początek w dniu powszednie od g. 4 1/2, w dniu świąteczne od g. 3 1/2.

Nowy program od soboty do poniedziałku

SKAZANIEC LOSU

Nieporównany dramat życiowy w 6 ciał częściach z udziałem utalentowanej Lotty Neuman.

Nad program

Natura

KINO

„CZARY” Oczy Mumii Ma

Początek w dniu powszednie o g. 5-ej, w dniu świąteczne o g. 3-ej.

Nowy program od czwartku 2 do niedzieli 5 stycznia włącznie

Wspaniały inscenizowany wybitny dramat w 5-ciu częściach na tle tajemnic Egiptu ze znaną polską artystką Polą Negri w roli głównej.

Dorożka № 23

Arcywesola komedia w 2 aktach

Polski nie zbuduje partja

Przyjazd Paderewskiego z Poznania do Warszawy stał się najważniejszym wypadkiem dnia. Wielkiemu rodakowi, przybywającemu z oceanu zgotował kraj przyjęcie, jakiego dawno nie pamiętają. Poznań i Warszawa zapłonęły niebywałym entuzjazmem. Witano Paderewskiego jak potężnego władcę, ukochanego przez naród, a powracającego na łono ojczyzny z obcych stron. Paderewski sam był olśniony zgotowaniem mu przyjęciem i skromnością oświadczył, że entuzjazm serdeczny i radość nie jemu się należą, lecz duszy narodu.

Witała zaś Paderewskiego nie tylko stolica Polski, lecz witały go wszystkie miasta i miasteczka, leżące na linii kolejowej z Kalisza do Warszawy, którą przejeżdżał dostojny gość; na niektórych stacjach mniejszych samowładnie pociąg zatrzymywano, aby złożyć hołd mistrzowi.

Czem tłumaczyć to niebywałe przyjęcie, jakie zgotowano Paderewskiemu? Przyjazd wielkiego mistrza ma doniosłe znaczenie polityczne. Paderewski przyjechał do Polski jako mąż zaufania Wilsona, prez. Ameryki, którą zastrzegł sobie pierwszy głos w sprawie polskiej. Zarazem przyjeżdża Paderewski jako przedstawiciel polityki koalicyjnej. Wspaniałe przyjęcie zgotowane Paderewskiemu, jest więc, poza popularnością mistrza, manifestacją na rzecz koalicji, od której społeczeństwo polskie spodziewa się życzliwości i pomocy.

Poza znaczeniem politycznym królewskiego przyjęcia, jakie zgotowano Paderewskiemu, tkwi w tym także pewien rys psychologiczny społeczeństwa naszego. Oto Paderewski jest gościem bardzo egzotycznym, przybywa z obcych stron, nie był w kraju przez cały czas wojny, dlatego jest wielkim, jest symbolem nadziei, jakie społeczeństwo polskie przywykło pokładać w czynnikach i osobach, znajdujących się poza krajem. Paderewski jest dziś witany jako mąż opatrnościowy Polski nie w najmniejszej mierze dlatego, że przybywa do kraju. Podobnie witano Piłsudskiego, wyprzęgano mu konie z powozu, jak to czyniono wczoraj Paderewskiemu. Piłsudski niezadługo przestał być geniuszem narodu. Popularność jego przyćmił dziś Paderewski, w którym wielu chce widzieć bliskiego wodza narodu.

Z czem przybył Paderewski do Polski, wyciekającej pomocy od koalicji, co powiedział witającemu go entuzjastycznie społeczeństwu? O planach politycznych koalicji względem Polski z mowy Paderewskiego nie wiele mogliśmy się dowiedzieć. Że jednak Paderewskiemu wiadome są te plany, zwłaszcza plany Ameryki, należy przyjąć za pewne. Trudno jednak o tem mówić w przygodnej, powitalnej mowie. Powie to może przy innej sposobniejszej okazji.

Co sądzi Paderewski o sytuacji wewnętrznej w kraju, sytuacji niemal bez wyjścia, gmatwującej się coraz bardziej, jak sobie wyobraża przyszłość państwa polskiego, jak należy je stworzyć? W tej mierze Paderewski natychmiast po przybyciu do stolicy, wygłosił wielkie słowo, na które w zupełności się godzimy, które powinno dojść do najszerszych sfer, a zwłaszcza do przywódców stronnictw, zwalczających się dziś na noże... w interesie państwa polskiego.

Paderewski powiedział: „żadne stronnictwo Polski nie odbuduje. Odbudują ją wszyscy, a główną podstawą to robotnik i lud”. Stronnictwo jest jedno — mówił — to Polska! W słowach tych nie wypowiedział Paderewski nowej prawdy ani objawienia. Wielu z tych, którzy od lat chcieli w kraju wytworzyć siły twórcze, wiedzieli o tem i to hasło propagowali.

I myśmy to hasło stale głosili, a niedawno z okazji przybycia Piłsudskiego pisaliśmy na tem miejscu, że stoi on wobec doniosłego zadania, które nakazuje do gigantycznej pracy budowania państwa od podstaw zaprzęgnąć jaknajwiększe siły społeczne, w pierwszym rzędzie czynniki demokratyczne, że państwo wytworzyć można przy zbiorowym i zgodnym wysiłku wszystkich klas społeczeństwa.

Hasło powyższe, że państwo polskie tworzyć winni wszyscy nabiera, tem większej aktualności, że wypowiada je Paderewski, witany jako zbawca ojczyzny. Polskę muszą tworzyć wszyscy, mówi Paderewski, który zna doskonale stosunek koalicji do Polski.

Muszą ją tworzyć wszyscy przedewszystkiem tu w kraju, bez względu na partje, bo nikt obcy jej nam nie stworzy, nie

stworzy jej nam także zwycięska i potężna koalicja, jeżeli jej sami w codziennym wysiłku żmudnym, w miłości i wzajemnych ustępstwach, a nie w nienawiści i w walce zażartej, nie będziemy tworzyć.

Lecz kto zdoła nas zjednoczyć w tem wspólnem tworzeniu Polski? Nie zdołał tego dokonać Piłsudski, witany niedawno jako bohater i zbawca. Czy uda się to Paderewskiemu, dzisiejszemu bohaterowi? Kto dokona tego trudnego dzieła, będzie wielkim u współczesnych i potomnych.

Lwów wolny

W ostatnich dniach krążyły alarmujące pogłoski, jakoby Lwów został zajęty przez rusinów. W sprawie tej ze strony urzędowej komunikują:

Wzmianki, które ukazały się w prasie o zajęciu Lwowa są złośliwym wymysłem, zupełnie nie odpowiadającym prawdzie. Mimo, że sytuacja Lwowa jest poważna, miasto pozostaje w ręku polskim.

Według wiadomości, jakie otrzymał onegdaj przed wieczorem sztab generalny drogą telegraficzną ze Lwowa, stan rzeczy uległ tam w ciągu ostatniej doby zmianie na lepsze.

Belweder a Lwów

W piątek w Belwederze odbyła się konferencja Naczelnika Państwa z przedstawicielami lwowskiej komisji rządzącej w sprawie położenia Lwowa wobec niebezpieczeństwa ukraińskiego.

Naczelnik Państwa oświadczył między innymi mniej więcej, że społeczeństwo nasze zapomina, niestety, o tem, że oprócz Lwowa zagrażają nam inne niebezpieczeństwa, mamy nieprzyjaciół naokoło, na czterech frontach. Musimy się troskać o wschód i zachód, o południowy i północny wschód. Jednakże sprawa obrony Lwowa nie jest lekceważona, przeciwnie przypisywana jej jest duża waga. To też niema mowy o oddaniu Lwowa. Lwów będzie przez nas utrzymany.

Mowa Paderewskiego

Po wysłuchaniu przemówień powitalnych w sali recepcyjnej dworca Wiedeńskiego w Warszawie przemówił Paderewski mniej więcej w te słowa:

„Pp. Prezydenci Rady Miejskiej i Magistratu, dostojni mówcy, kochane rodaczki i rodacy! Ze wzruszeniem głos zabieram, aby przedewszystkiem spełnić najmilszy obowiązek, dziękując władzom za względy i uprzejmość, gdyż od chwili wjazdu do kraju obchodzono się ze mną po bratersku. Widzę w tem zapowiedź lepszych czasów. Zaszczyc ten nie mnie się jednak należy, gdyż nie mnie witacie, ale idee zbiorowej narodowej duszy. Wielkie uczucia polskie gorzały w duszy narodu i

przetrwały czyste i nieskalane mimo ucisku i niedoli przeżytej. Przetrwały nawałę wojny wspaniałej dla nas, gdyż dała ona nam wolność!

Komitet Narodowy i ja, którego jestem skromnym przedstawicielem, umieliśmy odgadnąć i zrozumieć wolę narodu. Mąż Stanu ma obowiązek odgadnąć uczucia narodu i od niego przyjmować rozkazy (okrzyki). A myśli narodu polskiego są znane. Pragnie on wszystkich ziem polskich i wszystkiego, co polskie było i będzie, z morskim wybrzeżem Gdańskim ze Lwowem i Wilnem. Jest tylko jedna Polska Wielka, i taką mieć chcemy i mieć musimy (entuzjastyczne okrzyki).

Przychodzę do Was z daleka. Przychodzę, jak przystoi polakowi, co z zamorskich krajów przybywa od polskiego brzegu przez Gdańsk i kolebki Polski Poznania. Wielki jest duch w Wielkopolsce. W Poznaniu zgoda i gotowość do ofiar może świecić przykładem. Są tam poczucia obywatelskie, jest ofiarność do samozaparcia; świecić one mogą przykładem. Po dwakroć od swoich przychodzę. Przez cztery lata pracowałem pośród czterech milionów polaków, których dola i niedola aż za ocean wygnała. Dobry to lud. Od niego przyszły pierwsze grosze na ofiary wojny. Oni pierwszy walczyli o niepodległą całą i zjednoczoną Polskę z dostępem do morza i Gdańskiem.

Z nich to powstała pierwsza armja polska. Od tych czterech milionów polaków wiernych Ojczyźnie składam pokłon i pozdrowienie.

Od swoich przychodzę do swoich, bo jestem Wasz. Przyjęliście mnie z upokarzającą wspaniałością, niby wodza narodu, a jam tylko najpokorniejszy jego sługa. Więc winien jestem Wam posłuszeństwo i szczerłość. Nie przyszedłem po dostojęństwa, sławę i zaszczyty, lecz służyć, ale nie jakimkolwiek stronnictwu. Dziś nie pora na stronnictwa. Stronnictwo jest jedno: — to Polska! Szanuję je wszystkie, lecz nie należę i nie będę należał do żadnego. Wobec tej grozy na Wschodzie, każdy syn tej ziemi ma prawo być tylko polakiem. Żadne stronnictwo ojczyzny nie odbuduje. Odbudują ją wszyscy, a główną podstawą to robotnik i lud. Niech żyje lud polski i robotnik polski! Niech żyje Polska Wolna, zjednoczona cała z dostępem do morza, z Gdańskiem!

Hetman Skoropadski został rozstrzelany? „L'oeuvre” donosi: Według depesz biura ukraińskiego pod datą 5 grudnia, Kijów po 3-dniowych krwawych walkach, w których padło z 2-ech stron 10.000 żołnierzy, w tem 5 oficerów, i podczas których jeden z pułków hetmana przeszedł na stronę powstańców, został zdobyty przez wojska Ukraińskiego Związku Narodowego. Hetman Skoropadski został rozstrzelany.

Czy jesteście na liście wyborczej? Ostatni termin 5 stycznia!

Wybory do Sejmu

N. Z. R. a Polskie Zjednoczenie Ludowe.

Jak nam komunikują, między Narodowym Związkiem Robotniczym a Polskim Zjednoczeniem Ludowym nastąpił blok wyborczy.

Równocześnie N. Z. R. zawiadamia, że Biuro Wyborcze Komitetu mieści się w Domu Ludowym i jest czynne od godz. 9 do 1 w połud. i od 3 do 8 wieczorem.

Sprawdzajcie listy wyborcze!

Przypominamy, że w niedzielę, dnia 5 bm. przypada ostatni dzień sprawdzania list wyborczych. Każdy wyborca powinien natychmiast udać się do biura wyborczego w swym rejonie i sprawdzić, czy jest umieszczony na liście wyborczej, gdyż w przeciwnym razie nie będzie mógł głosować. Dopilnujcie swego prawa wyborczego!

Gdzie są biura wyborcze?

W sprawie tej piszą nam:

»Wobec tego, że większa część wyborców naszego miasta nie orientuje się, w której dzielnicy ma głosować i nie wie w których biurach wyborczych może sprawdzić listy wyborcze, należałoby zwrócić się do wszystkich właścicieli domów, ewentualnie rzadców, by ci zawiadomili wszystkich lokatorów, gdzie mieszczą się wspomniane biura.

Niezależnie od tego urzędujący w odnośnych biurach wyborczych powinni skierować zainteresowanych do właściwych biur w tych wypadkach, gdy ci zwrócą się o informację pod mylnym adresem.

W sprawie tej zwracamy uwagę, że w oknie Magistratu jest wystawiona mapa z podziałem miasta na okręgi wyborcze i z oznaczeniem biur.

Nadto na murach miasta rozlepione są plakaty podające podział miasta na 10 okręgów wyborczych i adresy biur wyborczych.

Wyjaśnienie Wielkopolski

Polacy w byłym zaborze pruskim rozbrajają systematycznie wojska niemieckie i przejmują władzę w swoje ręce. W dniu wczorajszym, jak sygnalizują z Poznania, zajęte zostały przez oddziały polskie miejscowości Leszno i Krotoszyń. Po stronie polskiej nie było większych ofiar. Niemcy poddali się przeważnie bez walki i pozwolili się rozbroić, po uprzednich pertraktacjach z Polakami.

Aresztowanie ministrów niemieckich w Poznaniu

Z Poznania donoszą: W dniach przewrotu w Poznaniu aresztowanych zostało między innymi dwóch ministrów niemieckich. Aresztowani, legitymując się, jako ministrowie, domagali się, aby ich doprowadzono do posta Korfantego.

Uwiadomiony o tem poseł Korfanty oświadczył, iż ministrów zna w Berlinie nie zaś w Poznaniu i odmówił przyjęcia aresztowanych. Wobec tego ministrowie podzielić musieli los innych aresztowanych niemieckich.

Urzednicy z Galicji do Poznania

Naczelną Radą Ludową wystosowała do władz w Galicji pismo z prośbą o nadesłanie do Księstwa Poznańskiego większego zastępu urzędników różnych dykasterji. Narazie Naczelną Radą Ludową prosi o 5.000 sił urzędniczych. Kandydaci na objęcie stanowisk w byłym zaborze pruskim mają zgłaszać się do Rady Ludowej.

Samoloty niemieckie nad Poznaniem

Nad Poznaniem ukazały się aeroplany niemieckie, które operują w związku z wojskiem niemieckim, gromadzonem między Piłą a Krzyżem. Aeroplany szybowały spokojnie nad miastem, nie rzuciły ani odezwu, ani też nie atakowały miasta.

Gniezno polskie

Z Gniezna donoszą: Gniezno zajęli Polacy bez rozlewu krwi. W niedzielę nadszedł oddział »Heimatschutz« z Bydgoszczy i zażądał oddania miasta. Wywiązała się krótka walka, przy której padło z obu stron kilka ofiar. Przystąpiono do rokowań, które się zakończyły w ten sposób, że się Niemcy zobowiązali opróżnić Gniezno i okolice, zaś Polacy wydać połowę zdobytego materiału wojennego. Jeńców uwolniono. Na podstawie pisemnych umów oddano małe miasta, jak Szrem i Czempin w polską administrację.

Dzienniki berlińskie donoszą, że oficer angielski wyjechał z Poznania ze sprawozdaniami przez Berlin do Spaa.

Bolszewizm zagraża kresom

Święta wojna przeciw państwowości polskiej

Komisja litewska donosi: Od osób świeżo z Litwy przybyłych dowiadujemy się wiele szczegółów o szybko zbliżającym się bolszewickim kataklizmie do granic kongresowych. W powiatach święciańskim i oszmiańskim wydany został przez bolszewików ogólny rozkaz mobilizacyjny do armji bolszewickiej. W kołach bolszewickich panuje radosny nastrój z powodu opanowania obszarów polsko-litewskich. Radości tej bolszewicy nie taili, uważają oni sprawę polską za przepaść. Hasłem bolszewików, zbliżających się do granic Królestwa, jest święta wojna przeciw państwowości polskiej.

»Times« donosi z Sztokholmu pod datą 29 grudnia: Litewska Agencja telegraficzna donosi, że przywódca litewskich bolszewików Kapsuka, wyposażony w obfite środki pieniężne, przybył z wielkim sztabem z Rosji do Wilna i zawiadomił dzienniki, że Litwa będzie ogłoszona częścią republiki sowieckiej. Wobec tego deputacja rządu litewskiego miała w Libawie rozmowę z komendantem eskadry angielskiej na morzu Bałtyckim, który zapewnił deputację, że sojusznicy udzielą ludności Litwy wszelkiej pomocy w organizowaniu obrony przeciw inwazji bolszewickiej.

Z dobrze poinformowanych kół zagranicznych szwajcarskich i francuskich dowiaduje się komisja litewska, że koalicja nie posiada wyraźnie określonej orientacji w sprawie rozwiązania kwestji ziem litewskich. Niewątpliwem jest jedynie to, że w walce z bolszewikami żywioł polski państwowy, o ile nie podlega wpływowi bolszewickiemu, brany jest bardzo pod uwagę. Tylko silna Polska, jako zorganizowane państwo, może liczyć na życzliwą pomoc koalicji.

Z Warszawy donoszą: Członkowie komisji białorusko-litewskiej, panowie Krużański i Zawadzki, wyjechali do Berna szwajcarskiego w sprawie kresów wschodnich.

Notatki polityczne

Niemcy a Górny Śląsk. We Wrocławiu odbyła się narada nad położeniem Górnego Śląska, nad sprawą czesko-słowacką i polską. W obradach wzięli udział: delegat ludowy Landsberg i pruski minister Hirsch. Większość uczestników konferencji podkreśliła myśl utworzenia specjalnej republiki Górnego Śląska. Ogłoszono, że rząd uczyni wszystko, aby zabezpieczyć prowincję śląską. Landsberg oznajmił, że rząd na żadnym kongresie pokojowym nie da sobie odebrać niemieckiej własności. Żaden naród nie ma prawa po zawarciu rozejmu wojny prowadzić.

Francuzi w Budapeszcie. Onegdaj przybyła do Budapesztu francuska brygada Gambetty, składająca się z 1500 ludzi i 420 koni. Witana była przez władze wojskowe i cywilne. Żołnierzy francuskich umieszczono w koszarach Andrassy'ego, dla oficerów przygotowane były pokoje w najlepszych hotelach.

Cześć w Preszburgu. Węgierskie Ministerstwo wojny ogłasza dnia 1 b. m.: Cześć rozpoczęła wczoraj marsz na Preszburg. Cofnęliśmy nasze wojska na południowy brzeg Dunaju, poczem Cześć obsadzili północną część miasta. Toczy się rokowania w sprawie wejścia Czechów do miasta.

Przeciw rządowi w Niemczech. Z Berlina donoszą: Na onegdajszym posiedzeniu związku Spartakusa powiedziała Róża Luksenburg: Musimy się przygotować na okres ostrych starć. Pierwszą wytyczną jest obalenie rządu Eberta i Scheidemanna i zastąpienie go przez rząd proletariacki. — Musimy podminować rząd przez rewolucyjną walkę masową, prowadzoną na każdym kroku.

Liebknecht powiedział: Internacjonalizacja wojny domowej jest tem, czego mamy najpierw oczekiwać. Radek przywiózł nam pozdrowienia rządu sowieckiego. Nasza odpowiedź powinna brzmieć: Wspólna walka niemieckiego i rosyjskiego proletariatu przeciw wspólnemu wrogowi koalicyjnemu.

Biuro Wolffa donosi: Wobec przewagi wojskowej naciągających bolszewików, wojska niemieckie musiały opuścić Rygę.

Straty Anglii. Ogłoszono w Londynie urzędową statystykę ofiar wojny, podającą straty na lądzie i w flocie wojennej handlowej i floty napowietrznej. Ogólna suma ofiar wynosi 3.112.534 ludzi. Zabitych na lądzie zostało 653.704, rannych 2.032.142, jeńców było 359.145. W marynarce wojennej zabitych było 33.361, rannych 5.182, jeńców było 1.922. W flocie handlowej zginęło 14.661, rannych było 3.255; w flocie napowietrznej zginęło 1.413, rannych było 3.407.

Konferencja koalicji 13 stycznia. Agencja Havasa donosi: Prezydent Wilson ma dnia 6 albo 7 b. m. powrócić do Paryża. Bezpośrednio potem rozpocznie się pierwsza konferencja sprzymierzonych. Urzędowy komunikat potwierdza doniesienie »Evening Post«, przycem dodaje, że ministrowie Lloyd George i Bonar Law w połowie przyszłego tygodnia udają się do Paryża. Balfour znajduje się już we Francji. Przepuszczają, że konferencja pokojowa rozpocznie się dnia 13 stycznia.

Wilson we Włoszech. Wilson z żoną wyjechał do Włoch.

Wilson wróci 10 lutego do Ameryki. »Echo de Paris«. W Waszyngtonie utrzymuje się zdanie, że Wilson o ile nie zajdą jakieś nadzwyczajne wypadki, dnia 10 lutego, wyruszy z powrotem do Ameryki.

Francja w zgodzie z Ameryką. Poincare uczynił wobec przedstawicieli »United Press of America« ważne oświadczenie, w którym stwierdził całkowite porozumienie się co do podstaw pokoju. Prezydent z naciskiem stwierdził przyjaźń, jaką lud Francji odczuwa dla Stanów Zjednoczonych, wyraził nadzieję podróży do Ameryki przyszłego lata po konferencji pokojowej.

Niemiecki ambasador opuszcza Hiszpanję. Dzienniki donoszą z Madrytu: Niemiecki ambasador książę Ratibor odebrał już paszporty i dnia 9 stycznia odjeżdża.

Koalicja okupuje Konstantynopol. Batalion francuski został przeznaczony do obsadzenia Stambułu, zaś angielski batalion do obsadzenia Pery. Zdaje się, że i batalion włoski obsadzi jedno z przedmieść Konstantynopola.

Wojsko angielskie w Libawie i Rydze. Z Rygi donoszą do »Vorwärts«, że wojska angielskie, które wylądowały w Libawie, Mitawie i Rydze, objęły nad temi miastami nadzór wspólnie z wojskami niemieckimi.

Poparcie przez jeńców Rządu sowieckiego. Jeńcy wojenni, powracający gromadnie do Rosji, głosują na zebraniach rewolucyjnych na korzyść rządu sowieckiego.

Zdobycie Ufy przez bolszewików. Miasto Ufa, stolica białej gwardji z tej strony Uralu, została zdobyta przez wojska sowieckie dnia 31 grudnia. Tego samego dnia zdobyto miasto Sterlikamsk, położone na południe od Ufy.

Zaburzenia w Hamburgu. Z Hamburga donoszą: Przyszło tu do krwawych zaburzeń ulicznych. Kilkutysięczny tłum spłądował składy żywności. Oddziały wojskowe odmówiły częściowo wystąpienia przeciw demonstrantom.

Nowy miliard marek niemieckich. Bank Rzeszy niemieckiej postanowił wydać za jeden miliard marek nowych banknotów niemieckich.

JAK WIECUJEMY?

Od jednego z włościan otrzymujemy następujące uwagi:

Cośmy powinni omawiać dziś na zebraniach i wiecach?

Bardzo dużo odbywa się dziś zebrań, i wieców, nie tylko po miastach, osadach, ale i po wsiach. Sale nie mogą pomieścić zainteresowanych. Jest to z jednej strony dobre, ale słyszy się mówców, którzy tylko napadają zaciekle na przeciwnie sobie partje, a narodziło się tych partji dziś bardzo dużo o różnych nazwach. Po wysłuchaniu takiego mówcy rozpoczynają się dyskusje, i znów rozłam, i napadanie w słowach najostrzejszych. Często zauważyć można, że dyskutujący więcej »politykuje«, jak rozumie. Nie przypisuję tu winy żadnej stronie, niech czytelnicy sami to osądzą, nadmienię tylko, że jest rozłam wielki w ludzie wiejskim.

Moim zdaniem nie byłoby tego rozła-

mu, gdyby odbywały się zebrań i wiece w ten sposób. O ile ktoś urządza zebranie lub wiec, to wie co jest przedmiotem tego zebrania, a więc powinniśmy tylko omawiać sprawy najpilniejsze, to jest obecnie kandydatów na posłów i komitet wyborczy. Starać się o ile możliwości stworzyć tylko jedną listę ludu wiejskiego, o ile miasto nie może mieć swojego posła to i od miasta powinien kandydat być, o ile obywatele tego sobie życzą. Ci kandydaci w różnych częściach danego okręgu powinni wygłosić szereg mów, żeby ich ludność mogła poznać, czy będą odpowiedni na te stanowiska. W mowach swoich powinni wypowiadać się co do spraw zagranicznych, jako też wewnętrznych, ustroj państwowego i t. d. My, lud wiejski najusilniej stoimy po stronie Koalicji, a z Niemcami zrywamy raz na zawsze.

Posłowie powinni się przed ogółem wypowiedzieć, gdyż wobec narodu są odpowiedzialni. Żeby to tak było, to mielibyśmy przeciwko sobie tylko listę kandydatów z partji socjalistycznych, ale że jest rozłam w ludzie wiejskim, to tylko na niekorzyść naszą.

Piotr Jędrzejczyk
gospodarz z Kamocina

Powyzsze uwagi włościanina na temat wieców przedwyborczych są zupełnie słuszne, tak się odbywają wiece w krajach kulturalnych. U nas przyjmuje się terror w wiecowaniu, polegający na tem, że jedna partja obsadza salę swymi ludźmi i uniemożliwia obrady drugim. To też, mimo że ogłoszona została wolność słowa, wolności tej niema. Tylko jedna partja może swobodnie wiecować. Inne, chcąc się naradzić nad wyborami, są zmuszone zamykać się w lokalu.

Z życia prowincji

(Koresp. »Dziennika Narod.«.)

Z Maluszyna nad Pilicą

W dniu 29 grudnia, tj. w niedzielę odbyła się dyskusja ludowców z socjalistami. Partji socjalistycznej przewodził niejaki Pełczyński, były robotnik fabryczny, zajmujący się obecnie sprzedażą gazet, partji zaś ludowej przewodził niejaki St. Balla. Dyskusja wkrótce przeszła w gwałtowną sprzeczkę i bójkę, w której obrażenia cielesne poniosło kilkanaście osób, tak z tej, jak i z drugiej strony, najdotkliwiej zaś pobitym został miejscowy kucharz dworski. Dopiero interwencja władz położyła kres gorącej »dyspacji«.

Z Moszczenicy

W drugie święto Bożego Narodzenia odbyło się w Moszczenicy przedstawienie amatorskie, urządzone przez p. Kubikę, kierownika szkoły fabrycznej. Wystawił 2 sztuki: »Adam i Ewa« i »Żyd w becze«. Przedstawienie, w którym brali udział: pp. Kubikowa, Marja Cieciorówna, Leon Cieciora, Stanisław Jachemski i Maksymilian Dalkowski, udało się znakomicie. Dochód przeznaczono na zasilenie funduszu Moszczenickiego Koła P. M. S.

Wiec w Moszczenicy

W ubiegłą niedzielę odbył się w Moszczenicy wiec, zwolany przez ks. prob. Kielera i p. Kubikę, by wyjaśnić zebrańnym ordynację wyborczą i znaczenie sejmowi ustawodawczego, do którego ludność ma wybrać posłów. Naraz zjawił się na zebranie socjalista p. Szmít z Piotrkowa, który jest podobno nauczycielem w jednej ze szkół piotrkowskich i zaczął dowodzić, że całej naszej biedzie winni są tylko panowie, że nadszedł czas, by załatwić z nimi rachunki, że rząd obecny jest zupełnie dobry, tylko panowie go zwalczają, bo chcą sami dorwać się do władzy, że nie jest on wcale socjalistyczny, lecz ludowy. W końcu wystąpił przeciwko kościołowi i księżom. Wystąpienie miało ten skutek, że po energicznej odprawie, danej p. Szmítowi przez ks. Kielera, ze wszystkich stron odezwały się krzyki i wołania: »Precz z nim, wyrzucić tego wojtka żydowskiego«. I gdyby nie interwencja p. Kubikę, byłoby się zakończyło bójką, z której p. Szmít wyszedłby napewno z niejednym sińcem na ciele.

Uczestnik

Na stancję przyjme panienkę. Cena przystępna i pomoc w naukach. Tamże lekcje i konwersacja francuskiego i niemieckiego. Rokazyka 20 m. 1.

TEATR POLSKI HENRYKA CZARNECKIEGO

W sobotę dnia 4 stycznia
Celem uprzywilejowania utworu scenicznego Gabrieli Zapolskiej ceny miejsc
wyjątkowo niższe

CAREWICZ

Głośna sztuka historyczna w 3 aktach

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni W-go Tenszerta do godz. 7 wiecz., a następnie w kasie teatru.

W niedzielę dnia 5 stycznia Dwa Przedstawienia
O godz. 3 m. 30 popoł. Ceny niższe O godz. 7 m. 15 wiecz. Ceny zwykłe

Wesoła Wdówka

Operetka w 3 aktach Fr. Lehara
Tańce — Ewolucje

Królowa Kinematografu

Operetka w 3 aktach J. Gilberta
Tańce—Ewolucje

KRONIKA

4 Stycznia. Sobota
Eugeniusza, Tytusa P. M.
Wschód słońca o g. 8 m. 13. Zachód słońca
o g. 3 m. 57. Wschód księżycy o g. 9 m. 24 r.
Zachód księżycy o g. 6 m. 51 pp.

— Piłsudski i Paderewski »Robotnik« donosi: Jak się dowiadujemy ze źródła dobrze poinformowanego, między Naczelnikiem Państwa a p. Paderewskim do tej pory stosunek bezpośredni nawiązany nie został, zwłaszcza, że gość dostojny przez cały dzień wczorajszego skutku zmęczenia długą, pełną owacji podróżą, nie opuszczał łóżka.

— Pułk. Wade u Piłsudskiego. Przewodniczący misji angielskiej, pułkownik Wade, zameldowawszy się w sztabie generalnym i zwróciwszy się listownie do ministerjum spraw zagranicznych prosił o audjencję u Naczelnika Państwa Piłsudskiego. Audjencja wyznaczona została na wczoraj godzinę 12 w południe w Belwederze.

— „Nareszcie“. »Gazeta polska« donosi: Gdy wiadomość o wzięciu Poznania doszła do Belwederu, komendant Piłsudski powitał ją okrzykiem: »Nareszcie!«, a zwracając się do otoczenia dodał:

»Teraz wolno mi już interwenjować w Poznaniu i wystąpić tam przeciw Niemcom. Dotąd nie mogłem tego uczynić, szanując wolę mieszkańców Poznania, którzy zawarli ugodę z Niemcami i rozstrzygnięcie swego losu poddawali kongresowi«.

— Generał Januszajtis dowódcą w Ober-Oście. »Echo« grodzieńskie otrzymuje następującą depeszę z Białegostoku: Dnia 19 grudnia polski generał Januszajtis wydał odezwę, w której ogłasza się głównym naczelnikiem polskich sił zbrojnych na terenie Ober-Ostu. Do wojska jego wstępują okoliczni mieszkańcy.

— Misja amerykańska do Warszawy. Do Wiednia przybyła misja amerykańska, jadąca do Warszawy. Jest to deputacja, która ma rozpatrzyć się w stosunkach żywnościowych w Królestwie, oraz w ogóle w stosunkach gospodarczych. Z delegacją tą jadą członkowie polskiej deputacji wysłanej przez rząd polski do Berna. Jednym z delegatów jest pan Horodyjski. Członkowie misji pozostaną w Krakowie przez dwa dni.

— Kredyt budowlany dla Polski Z Warszawy donoszą: Przybyli tutaj delegaci banków skandynawskich, oraz delegaci przemysłowców budowlanych z Chrystjanji dla nawiązania rokowań w sprawie dostarczenia Królestwu Polskiemu większej liczby gotowych domów drewnianych i dostarczenia rządowi polskiemu, gminom i kooperatywom kredytu budowlanego w wysokości tymczasowej 1 miliona marek.

— Czego dziś Polsce potrzeba? W rozmowie prywatnej, zapytywany o granice Polski, Paderewski oświadczył co następuje:

— Jeżeli panować będzie u nas ład i porządek, to granice państwa naszego będą zupełnie zadowolające, ale w razie przeciwnym grozić nam może silne rozczarowanie.

— Ryksa — Praussowa kandyduje w Zagłębiu. Na zjeździe Zrzeszenia nauczycieli polskich szkół początkowych z okręgów Sosnowieckiego, Dąbrowskiego i Olkuskiego przyjęto rezolucję, aby w wyborach do sejmiku powiatu ludowców, ale ponieważ ludowców w okręgu będzińskim niema, więc popierać listę socjalistów.

I tutaj zapewne dla przynęty nauczycielstwa, pisze »Iskra«, wysunięto na 4 te miejsce żonę ministra, panią Prausową.

— »Bund« a wybory do sejmiku. Na ostatnim zjeździe krajowym »Bundu« uchwalono, jak donoszą dzienniki tutejsze, większością 5 głosów, że bundziści powinni uczestniczyć w wyborach do sejmiku.

— Jeńcy i robotnicy polscy w Niemczech. Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje, że

pomimo zerwania stosunków dyplomatycznych z Niemcami sprawą jeńców i robotników Polaków w Niemczech zajmuje się polski generał konsul w Berlinie p. Roso, pozostający pod opieką ambasady duńskiej. Obecnie wszyscy jeńcy polscy skoncentrowani są w obozach i stamtąd wysyłani koleją do Skalmierzyc, gdzie urządzono polski obóz koncentracyjny, będący pod zarządem władz polskich. Ze Skalmierzyc jeńców i robotników odsyła się koleją do domu.

Z miasta

— Po rozpedzeniu Wydziału Sejmiku powiatowego. W mieście naszym bawi p. Makarewicz b. starosta w Opocznie, który tu przybył z ramienia Ministerstwa spraw wewnętrznych celem zbadania konfliktu między komisarzem ludowym a Wydziałem powiatowym. P. Makarewicz ma zbadać konflikt jedynie ze stanowiska prawnego i przedłożyć Ministerstwu odpowiednie wnioski. Są widoki, że Wydział podejmie swe czynności trudno bowiem pomyśleć, aby machina samorządowa została wstrzymana.

— Nowa spekulacja. Jak nam komunikują, w mieście indywidualne żądne zysku i spekulujące na naiwność ludzką, rozpoczęły nowe machinacje z banknotami uszkodzonymi. Tym razem chodzi o banknoty 10 i 20 koronowe. Należy z miejsca wystąpić przeciw tej nowej orgii paskarskiej. Kto odmawia przyjęcia banknotu rzekomo z powodu uszkodzenia, należy go oddać milicji. Trzeba się bronić, nie dać się biernie wyzyskiwać przez ciemne indywiduala chcące łupu.

— Zarząd Zrzeszenia Nauczycielstwa polskich szkół początkowych w Piotrkowie niniejszym zawiadamia swych członów, że dnia 5 stycznia br. o godzinie 1 i pół odbędzie się zebranie miesięczne w lokalu Tow. Dobroczynności.

— Zabawę taneczną urządza Towarzystwo Ogrodnicze dnia 5 stycznia rb. o godz. 7 wieczorem w Sali Hotelu »Litewskiego«, w programie Nagroda dla pań za największą ilość odkrytek Nagroda za salonowe prowadzenie tańców (wieńce laurowe). Bezpłatne rozlosowanie roślin, Tańce wirowe i figurowe, Poczta i serpentine. Wejście 6 koron. Bufet obficie zaopatrzone. Przygrywać będzie orkiestra smyczkowa.

— Jest do odebrania w Biurze M. M. portfel skórzany, notes z dokumentami na imię Andrzeja Jurgi oraz weksel na blanko na rub. z podpisem Józefa Kaźmierczaka.

Po odebraniu wyżej wymienionych przedmiotów zgłaszać się do Biura M. M. w godzinach urzędowych.

— Stan chorób zakaźnych w Piotrkowie. Z Magistratu komunikują: Zgodnie z wykazem lekarza miejsk., d-ra Szokalskiego za ubiegły czas, od dnia 16 b. m. do 23 b. m. 1918 r. zanotowano w tutejszym mieście chorób zakaźnych:

- 4 wypadków duru wysypkowego,
 - 1 „ „ czerwoni,
 - 4 „ „ brzuszego,
- płonicy, błonicy i ospy nie notowano.

— Z teatru. Chcąc uprzywilejnić poznanie sztuki historycznej Gabrieli Zapolskiej »Carewicz« której premiera daną będzie na dzisiejsze przedstawienie wieczorowe, dyrekcja obniżyła ceny biletów umyślnie, ażeby w ten sposób ułatwić przybycie wszystkim, chcącym poznać tę znakomitą sztukę utalentowanej naszej polskiej komedjopisarki.

Reżyserję prowadzi p. Piekarski, co daje gwarancję, że sztuka wystawiona będzie wspaniale. »Carewicz« grany będzie tylko raz jeden.

Jutro dwa przedstawienia: o godzinie 3-ej m. 30 popołudniu »Wesoła wdówka«, wieczorem zaś pełna humoru i finezji »Królowa kinematografu«.

W poniedziałek, jako w dniu świątecznym ażeby zapowiadać dwa przedstawienia: popołudniu — powtórzenie programu Wieczoru Sylwestrowskiego, a więc: Satyra, humor, śpiew, huśtawki, Żywy kinematograf; zaś wieczorem po raz pierwszy przepiękna operetka »Ewa«, która obecnie w Warszawie nie schodzi z repertuaru.

Bilety na powyższe przedstawienia sprzedaje cukiernia W-go Tenszerta.

Rozdano role z znakomitych fars »Zmęczony Teodor« (»Co on robił w nocy«) i »Hiszpanka«.

— Sprawozdanie kasowe z przedstawienia w kino »Czary« dnia 18 grudnia 1918 r. na dochód żywienia uczniów szkół elementarnych m. Piotrkowa

DOCHÓD:

Za bilety sprzedane na mieście 313 k. — h. — r. — k. — m. — f
Za bilety sprzedane w kasie 528 k. 06 h. 82 r. — k. 3 m. 29 f.

Razem 912 k. 06 h. 82 r. — k. 3 m. 29 f.

ROZCHÓD:

W-mu p. Sobieniewskiemu za przedstawienie 500 k. — h.
Bileterom za kontrolę biletów 15 k. — h.
Razem 515 k. — h.

Czysty dochód: 397 kor. 6 h., 82 rub., 3 m. 29 fen. Dr. J. Młodowska, Julja Szpilfogłowa

— Podziękowanie. Rada Towarzystwa Dobroczynności dla Chrzescijan w Piotrkowie niniejszem składa szczerze i serdeczne podziękowanie za przysłanie do przytulku starców (ul. Krakowska l. 30): p. Franciszkowi Sikorskiemu za 11 snopków słomy do sienników i p. Marji Łagiewskiej za 5 funtów mięsa wołowego, 6 funt. maki gresnej, pół garnca kaszy jęczmiennej i pół kwarty oleju jadalnego.

— Zarząd bursy męskiej składa serdeczne podziękowanie: Komitetowi Ratunkowemu Obwodowemu za 2000 kor., Wydziałowi Sejmiku powiatowemu za 1000 rub., P. prezesowi Cybulskiemu za 30 koron, pp. Grzankowskiemu za 30 kor., Dr. Kobosowi za 30 kor., K. Szymańskiemu za 20 kor., Dr. Truszkowskiemu za 20 kor., Bezimiennemu ofiarodawcy za 10 kor., pp. Wünschom za 25 rub., pp. Starosielec za 2 rub.

OFIARY:

W Administracji »Dziennika« złożono: pp. Duninowie na ciepłą odzież dla żołnierzy 20 kor. (dn. 16 grudnia 1918 roku).

Karol Szymański 20 kor., na bursę uczniowską, zamiast powińszowań noworocznych (dnia 28 grudnia 1918 roku).

M. Winiarska 20 kor., na gwiazdkę dla żołnierzy (dnia 18 grudnia 1918 roku).

Antoni Mruglikowski 3 rub., na głodnych Lwówian.

Feliks Kokczyński 200 kor. na ciepłą odzież dla żołnierzy.

Romualda Szeperłowa 50 kor., na ciepłą odzież dla żołnierzy.

Na potrzeby Lwowa Stanisław Kosiński 10 r.

Z Polski

— Bolszewizm na Śląsku górnym. Z Bytomia donoszą urzędowo, iż na kopalniach górnośląskich panuje istotny bolszewizm i anarchja. Generalni dyrektorzy i zarządcy są sprowadzani siłą do domów kopalnianych i zmuszani groźbami śmierci do podpisywania ustępstw.

Jednym z żądań jest wypłata przy najbliższym obrachunku i o 800 mk. na robotnika, jako zapomoga jednorazowa, co dla całego Śląska wyniosłoby 80 milionów marek.

Izba handlowa w Opolu żąda natychmiastowego przysłania wojsk wiernych rządowi, by położyć kres ruchowi polskiemu i bolszewiakom.

— Huk armat w Sosnowcu. Onegdaj dały się słyszeć w Sosnowcu wystrzały armatnie, których odgłos dobiegał ze Śląska. Kilka strzałów syczał było również o godzinie 8-ej rano i pochodziły one zdaje się z miejscowości objętych strejkami, gdzie interwenjowało podobno wojsko.

— Nowe pismo polskie we Lwowie. We Lwowie rozpoczęło wychodzić polskie pismo socjalistyczne pt. »Dziennik Ludowy«, pod redakcją A. Hausnera.

Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!
Zwracam się do Sz. Pana z prośbą o umieszczenie w piśmie Pańskim następującej wzmianki.

Każda działalność, ażeby była planową i rozumną, winna przede wszystkim być skoordynowaną. Niestety, nie można tego powiedzieć o działalności Magistratu m. Piotrkowa. Działalność ta jest chaotyczną, a przez to samo stawia często w przykrym położeniu tych wszystkich, których los skazuje na kontakt z Magistratem.

W takiej sytuacji znalazłem się w tych dniach ja.

W dniu 25 (dwudziestym piątym) listopada z. r. otrzymałem nakaz płatniczy na zapłacenie tymczasowego nadzwyczajnego podatku miejskiego, datowany dnia 22 (dwudziestego drugiego) listopada r. z., w którym wyraźnie zaznaczono, że czas na zapłacenie jest siedmiodniowy, licząc od daty doręczenia. Tymczasem już w dniu 25 (dwudziestym piątym) listopada Magistrat wydał zlecenie sekwestrowi ściągnięcia wyżej wspomnianego podatku odemnie drogą przymusową.

Następnie na podaną reklamację moją, dotyczącą tegoż podatku z dnia 26 (dwudziestego szóstego) listopada, odpowiedź Magistratu była wysłana pod adresem niejakiego Romana Jasiobędzkiego i była w drodze do mnie aż 24 (dwadzieścia cztery) dni.

Chcąc wyświetlić tyle niedokładności i nieścisłości w działalności instytucji, która więcej niż przeciętny piotrkowianin zdradzać winna zamiłowania do ładu i porządku w swojej pracy, zwróciłem się do sekretarza wydziału, lecz żadnych wyjaśnień prócz przechwałek o energii w ściąganiu podatków nie usłyszałem.

Sprawdziłem na sobie to, co tylokrotnie słyszy się o naszym Magistracie, że: »tam niema z kim gadać«.

Chcąc, aby Magistrat m. Piotrkowa przejawiał swą energję nie tylko w ściąganiu podatków, z okazji Nowego Roku życzę Mu, aby przedewszystkiem uporządkował swą działalność.

Z poważaniem Brunon Jasiobędzki.

Komunikat polski

Warszawa 2-go b. m.

Pod Lwowem, chwilowo zajęty przez przeważające siły nieprzyjacielskie Skniłów, dzielnym kontratakami wojsk naszych z powrotem odebrano. Bohaterska załoga zadła Rusinom w ostatnich dniach poważne straty, tak że po tygodniowej ciężkiej walce ataki ukraińskie na Lwów we wczorajszym dniu osłabły. Ataki nieprzyjaciela na dworzec kolejowy Sądowej Wiszni odparte zostały przez załogę dworca. Przerwaną chwilowo komunikację Lwów-Przemyśl przywrócono.

Pod Rawą Ruską Rusini zaatakowali jedną z naszych placówek.

3 godzinny atak poparty artylerją odparto, zadając nieprzyjacielowi ciężkie straty. Wzięto jeńców, karabiny i zapasy amunicji.

Na Podlasiu zajęliśmy Tomaszewo. Na Wołyniu sytuacja bez zmiany.

Szef sztabu generalnego

Niemcom grozi ruina

Korespondent »National News« w Berlinie miał wywiad z sekretarzem stanu urzędu gospodarczego dr. Müllerem, który oświadczył, iż całe życie gospodarcze w Niemczech znajduje się w tej chwili w chaosie. Niemcy mieli kolosalne straty w materjałach żelaznych. Dalsze trudności wytworzą olbrzymie podniesienie cen wszystkich artykułów. Grożą wielkie strejki. Wskutek żądań robotników podwyższą się ceny tak, że Niemcy nie będą mogli konkurować na rynku światowym. Jeżeli Niemcy utracą Alzację-Lotaryngię, to stąd ubytek 28 milionów ton rudy żelaznej. Z aneksją francuską łączy się także ubytek dla Niemiec 10 milionów ton węgla rocznie. Tak samo stracą Niemcy dużo węgla przez aneksję Polaków. Gdyby te zagłębia węglowe utraciły Niemcy wówczas najmniej 20 proc. niemieckiej ludności musi wyemigrować lub mrzeć z głodu. Jeżeli do tego zażąda koalicja setki miliardów odszkodowania, tedy Niemcy są absolutnie zgubione, gdy się zważy, że muszą także płacić corocznie przynajmniej odsetki od pożyczek wojennych, co wyniesie 5 miliardów rocznie.

PAROWE TARTAKI i FABRYKI WYROBÓW DRZEWNYCH

D. DRUCKERA

RAITZ, BUSZOWICE i WIEDEN' XXI

Fabryka mebli: Wiedeń XXI, Steinheiligasse 583186,
Telefon: 98465, 98158, 98281

Biuro miejskie: Wiedeń I, Babenbergerstr. 9
Telefon 8537, 6101, 2230.

Składy wzorów: (mebli) Wiedeń IX, Währingerstr. 27
Telefon 12993

Adres dla telegramów: Holzdrucker, Wiedeń

Meble gotowe z miękiego drzewa zostają natychmiast dostarczone na zamówienia

Pełne urządzenia: bankowe, biurowe, dyrekcje, sale posiedzeń, zakłady odpowiednie dla każdego przemysłu natychmiast są dostarczane na zamówienia.

Dr. J. FAJMAN Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 10—11 od 4—7. Panie od 3—4. Rókszycka 2, dom p. Popowskiej róg. pl. Kościuszki. 1

Z powodu wyjazdu do sprzedania Dom piętrowy z piekarnią dobrze prosperującą za 10 tysięcy rubli w SULEJOWIE ulica Nadpiliczna № 1 vis-à-vis posesji p. Manteya. Bliższe szczegóły na miejscu.

Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego.

Stosownie do art. 22 Ustawy Towarzystwa podaje do powszechnej wiadomości że wymienione niżej osoby zgłosiły się do Dyrekcji z żądaniem przyznania im pożyczek na ich nieruchomości: w Piotrkowie N. hip. 345 Mendel Lewkowicz rb. 35000. N. hip. 671 Abram i Estera małż. Lewkowicz rb. 25000.

Wszelkie zarzuty przeciwko żądanym pożyczkom winny być złożone Dyrekcji przez osoby zainteresowane w przeciągu d. 14-u od daty podania niniejszego ogłoszenia.

ZAWIADOMIENIE

Komisji Aprowizacyjnej miasta Piotrkowa

W sklepach Komisji Aprowizacyjnej m. Piotrkowa odbywa się sprzedaż następujących towarów: 828

W sklepie centralnym (Bykowska 73) i Hurtowni (Aleja 3 Maja 10).

Bez kartek i kuponów:

1. Włoszczyzna suszona.
2. Kawa wyborowa (mieszanka prawdziwej z cykorją figową).

Bez kartek: W sklepie Centralnym i Hurtowni

3. Płótno na ręczniki ewentualnie na bieliznę.
4. Skarpetki.
5. Pończochy damskie i dziecięce.
6. Krochmal.
7. Marmelada po 4 kor. funt.
8. Nici i guziki.
9. Sznurówka do obuwia
10. Skórzane obuwie z drewnianymi podeszwami.

11. Materiały
12. Pantofle płócienne damskie.
13. Zastępek pokostu po 5 kor. funt.
14. Kawa odżywcza.
15. Pasta do obuwia.
16. Soda jadalna.
17. Kawa surowa.
18. Zapalki po 1 pud. na Nr. 1.

W sklepach dzielnicowych

19. Kawa odżywcza.
20. Sól po 2 funty na 1 kupon Nr. 9.
21. Mydło do szorowania po cenie 1 k. 60 h. za 1 kawałek, wagi około pół funta.

W składzie I. Marciocha

22. Dziegieć po kor. 2.50 funt i 80 kor. za pud

Obwieszczenie

Komornik przy Król.-Pol. Sądzie Okręgowym w Piotrkowie II-go rewiru Belchatowskiego Jan Popielawski w miasteczku Belchatowie przy ul. Tadeusza Kościuszki w domu W-go Lehmana zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, iż w dniu 9 Stycznia 1919 r. od godziny 10 rano we wsi Boryszewie gm. Grabica, powiatu Piotrkowskiego w pomieszkaniu Bronisławy Gołdynek odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, oszacowanych na rub. 275 należących do tejże Bronisławy Gołdynek a mianowicie: inwentarza żywego—krowy i 2-ch cieląt.

Belchatów, dnia 9 grudnia 1918 r.

Komornik Sądowy J. Popielawski

Kupię wózek dziecienny z koszykiem
Wiadomość: więzienie u dyrektora

Kupię w Piotrkowie dom z ogrodem za 20 — 30.000 rubli. Oferty pod „Dziennik Narodowy” 6

Rolnik-kawaler lat 40, poszukuje posady rządcy lub pomocnika właściciela od 1-go kwietnia b.r. Zna się dobrze na uprawie roli i chodowi koni; świadectwa dobre. Oferty proszę nadsyłać pocztą pod adresem: Opoczno, gm. Radonia, dla rządcy 17.

Obiady domowe

TYLKO NA ZAMOWIENIE

Rókszycka 1. 34 I p. mieszk. 4.

Obwieszczenie

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie II rewiru Belchatowskiego Jan Popielawski w miasteczku Belchatowie przy ul. Tad. Kościuszki w domu W-go Lehmana zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, iż w dniu 10 stycznia 1919 roku od godziny 10 rano w miasteczku Belchatowie przy ul. Tad. Kościuszki w domu W-go Lehmana, w miejscu przechowania przedmiotów, w pomieszkaniu Salomona Wintra, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, oszacowanych na rubli 1130, należących do tegoż Salomona Wintra, a mianowicie: mebli i dywanów.

Belchatów, dnia 9 grudnia 1918 r.

Komornik Sądowy Jan Popielawski.

Potrzebni chłopcy

do roznoszenia gazet dla prenumeratorów. Zgłaszać się do Administracji „Dziennika” ul. Bykowska 1. 71.

Okazjnie do sprzedania zaraz dom przy ul. Żabiej (dawnej Szklana) 1. 26. Wiadomość na miejscu u właściciela.

Piotrkowskie Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe

w RADOMSKU

zawiadamia Szan. Klijentę, z powodu dorocznego remanentu nasze magazyny i sklep będą nieczynne od 1 do 8-go stycznia 1919 r.

Adres Redakcji: Piotrków, Bykowska, 71 parter

Redakcja otwarta od godziny 12-ej do 1-ej w południe w dnie powszednie i w niedziele. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Administracja otwarta od godziny 9 do 1 rano i od 4 do 7 popołudniu.

Cena poszczególnego numeru 40 hal. = 25 fenigów.

Adres Administracji: Piotrków, Bykowska 71.

Prenumerata miesięczna w Piotrkowie 5 kor. 50 hal. na prowincji i zagranicą 7 kor. 50 hal. Cena ogłoszeń przed tekstem za wiersz petitowy 2 kor. 40 hal. (1 mark. 50 fenig.) po tekście 1 kor. 60 hal. (1 marka), na czwartej stronie wiersz petitowy 60 hal. (38 fenig.), drobne ogłoszenia za słowo 10 hal. (6 fenig.). Ostatnia strona 200 koron, 1/2 strony 100 kor., 1/4—50 k. W Niedziele i święta 50 proc. drożej.